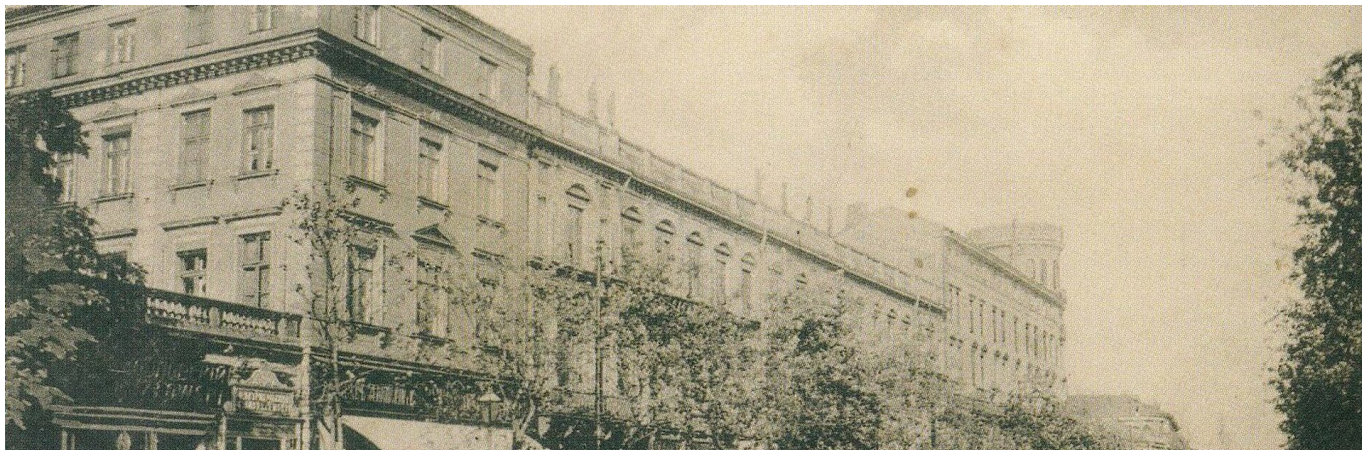




## Mieszkańcy miasta w *Lalce* Bolesława Prusa

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Mapa myśli](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

### Bibliografia:

---

- Źródło: Bolesław Prus, *Lalka*, s. 155–156.
- Źródło: Józef Bachórz, *Wstęp*, [w:] Bolesław Prus, *Lalka*, t. 1, Wrocław 1991, s. 65–66.
- Źródło: Bolesław Prus, *Lalka*, oprac. J. Bachórz, Wrocław 1991, s. 326–327.
- Źródło: Ewa Paczoska, *Lalka, czyli rozpad świata*, Warszawa 2008, s. 29.
- Źródło: Bolesław Prus, *Lalka*, oprac. J. Bachórz, Wrocław 1991, s. 136–137.
- Źródło: Bolesław Prus, *Lalka*, oprac. J. Bachórz, Wrocław 1991, s. 74–75.
- Źródło: *Miasto*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. A. Kowalczykowej, J. Bachórz, Wrocław 1994, s. 543–546.
- Źródło: Ewa Paczoska, *Lalka, czyli rozpad świata*, Warszawa 2008, s. 17.
- Źródło: Bolesław Prus, *Lalka*, t. 2, oprac. J. Bachórz, Wrocław 1991, s. 51–58.
- Źródło: Bolesław Prus, *Lalka*, tłum. J. Bachórz, Wrocław 1991.







Z *Lalką* Bolesława Prusa w rękę można przemierzać Warszawę wzdłuż i wszerz, a szczególnie okolice Śródmieścia stolicy. Powstało wiele opisów oraz plastycznych wizualizacji miejsc pobytu głównych bohaterów powieści. Dzięki temu czytelnik jest w stanie jeszcze lepiej wyobrazić sobie przestrzenie, z którymi byli związani Wokulski czy Rzecki. Na obraz Warszawy składają się nie tylko opisy określonych parków, ulic, kamienic czy sklepów. Wszystkie miejsca wypełniają ludzie: ich obyczaje, zachowania, relacje i mowa. Portrety te współtworzą obraz miasta końca lat 70. XIX wieku:

” Ewa Paczoska

### ***Lalka, czyli rozpad świata***

Miasto, po którym poruszają się bohaterowie *Lalki* jest materią kształtowaną przez sferę ich aktywności i bezruchu, ich lęków i obsesji, deformujących obraz świata czy uwyrażniających jego proporcje. Miasto zostało wpisane niemal fizycznie w biografię

Wokulskiego, który zmienia adresy i twarze w rytm przemian Warszawy i jej mieszkańców.

Źródło: Ewa Paczoska, *Lalka, czyli rozpad świata*, Warszawa 2008, s. 17.

### Twoje cele

- Poznasz bliżej typy postaci ukazanych w *Lalce* i scharakteryzujesz je na podstawie ich idiolektu oraz socjolektu ([stylizacji językowej](#) Prusa).
- Ustalisz, czym charakteryzują się poszczególne stany społeczne bohaterów powieści.
- Wyszukasz i omówisz fragmenty, w których narrator ujawnia się jako bystry obserwator zachowań ludzkich i humorysta.

# Przeczytaj

---

Akcja *Lalki* rozgrywa się głównie w Warszawie i toczy się dwoma nurtami. Pierwszy wątek to historia nieszczęśliwej miłości kupca Stanisława Wokulskiego do zubożałej arystokratki Izabeli Łęckiej. Drugi wątek powieści to pamiętnik starego subiekta Ignacego Rzeckiego, zagorzałego bonapartysty hołdującego ideałom romantycznym.

Z tych dwóch nurtów narracyjnych wyłania się niezwykle bogaty obraz Warszawy i jej mieszkańców: upadłej, przesiąkniętej egoizmem arystokracji, biernego mieszczaństwa i żyjącego w nędzy plebsu. Wielość wątków umożliwia wprowadzenie galerii postaci, reprezentujących rozmaite grupy społeczne, zróżnicowane zarówno pod kątem materialnym, jak intelektualnym, wreszcie językowym. W sposobie przedstawiania świata literackiego widać niezwykłą dbałość o szczegóły, co dało efekt niemal dokumentalnej opowieści o stolicy lat 70. XIX wieku.

Scena zetknięcia Rzeckiego z ubogimi mieszkańcami kamienicy ukazuje spotkanie dwóch światów, jednocześnie opis budynku, w którym mieszka wiele rodzin, umożliwia przedstawienie przekroju pewnej części społeczeństwa.

” **Bolesław Prus**

## ***Lalka***

Patrzę, dom żółty o trzech piętrach, numer ten sam, ba!... nawet już na tabliczce znajduję nazwisko Stanisława Wokulskiego... (Widocznie kazał ją przybić stary Szlangbaum). Wchodzę na podwórko... oj! niedobrze... Pachnie bestia jak apteka. Śmietnik naładowany do wysokości pierwszego piętra, wszystkimi zaś rynsztokami płyną mydliny. Dopiero teraz spostrzegłem, że na parterze w dziedzińcu znajduje się «Pralnia paryska», z dziewczuchami jak dwugarbne wielbłądy. To dodało mi otuchy.

Wołam tedy: «Stróż!...» Przez chwilę nie widać nikogo, nareszcie pokazuje się baba tłusta i tak zasmolona, że nie mogę pojąć, jakim sposobem podobna ilość brudu mieści się w sąsiedztwie pralni, i do tego paryskiej.

– Gdzie stróż? – pytam dotykając ręką kapelusza.

– A czego to?... – odwarknęła baba.

– Przychodzę w imieniu właściciela domu.

– Stróż siedzi w kozie – mówi baba.

– Za cóż to?

– O!... ciekawy pan!... – wrzasnęła. – Za to, że mu gospodarz pensji nie płaci.

Ładnych rzeczy dowiaduję się na wstępie!

Naturalnie, poszedłem od stróża do rządcy, na trzecie piętro. Już na drugim piętrze słyszę krzyk dzieci, jakieś trzaskanie i głos kobiety, wołającej:

– A gałgany!... a nicponie!... a masz!... a masz!...

Drzwi otwarte, we drzwiach jakaś jejmość w nieco białym kaftaniku wali troje dzieci rzemieniem, aż świszczce.

– Przepraszam – mówię – czy nie przeszkadzam?...



Na mój widok dzieci rozpierzchły się w głąb mieszkania, a jejmość w kaftaniku, chowając za siebie ramię, zapytała zmięszana:

– Czy nie pan gospodarz?...

– Nie gospodarz, ale... przychodzę w jego imieniu do szanownego małżonka pani... Jestem Rzecki...

Jejmość chwilę przypatrywała mi się z niedowierzaniem, nareszcie rzekła:

– Wicek, biegnij do składu po ojca... A pan może pozwoli do saloniku...

Między mną i drzwiami wyrwał się obdarty chłopak i dopadłszy schodów, począł zjeżdżać na poręczach na dół. Ja zaś, zażenowany, wszedłem do saloniku, którego główną ozdobę stanowiła kanapa z wylazłym na środku włosieniem.

– Oto los rządcy – odezwała się pani, wskazując mi nie mniej obdarte krzesło. – Mój mąż służy niby to bogatym panom, a gdyby nie chodził do składu węgla i nie przepisywał u adwokatów, nie mielibyśmy co włożyć w usta. Oto nasze mieszkanie, niech pan spojrzy – mówiła – za trzy ciupy dopłacamy sto ośmdziesiąt rubli rocznie...

Nagle od strony kuchni doleciało nas niepokojące syczenie. Jejmość w kaftaniku wybiegła, szepcząc po drodze:

– Kaziu! idź do sali i uważaj na tego pana...

Istotnie, weszła do pokoju dziewczynka bardzo mizerna, w brązowej sukience i brudnych pończoszkach. Usiadła na krześle przy drzwiach i wpatrywała się we mnie wzrokiem o tyle podejrzliwym, o ile smutnym. Nigdy bym doprawdy nie sądził, że na stare lata wezmą mnie za złodzieja...

Siedzieliśmy tak z pięć minut, milcząc i obserwując się wzajemnie, gdy nagle rozległ się krzyk i łoskot na schodach i w tej chwili wbiegł z sieni ów obdarty chłopak, zwany Wickiem, za którym ktoś gniewnie wołał:

– A szelmo!... dam ja ci...

Odgadłem, że Wicek musi mieć żywy temperament i że ten, kto mu wymyśla, jest jego ojcem. Jakoż istotnie ukazał się sam pan rządca w poplamionym surducie i w spodniach u dołu oberwanych. Miał przy tym gęsty, szpakowaty zarost i czerwone oczy.

Wszedł, grzecznie uklonił mi się i zapytał:

– Wszak mam honor z panem Wokulskim?

– Nie, panie, jestem tylko przyjacielem i dysponentem pana Wokulskiego...

– A tak!... – przerwał mi, wyciągając do uścisku rękę. – Miałem przyjemność zauważyć pana w sklepie... Piękny sklep! – westchnął. – Z takich sklepów rodzą się kamienice, a... a z majątków ziemskich – takie oto mieszkania...



– Pan dobrodziej miał majątek? – spytałem.

– Ba!... Ale co tam... Zapewne chce pan poznać bilans tej kamienicy? – odparł rządca. – Otóż powiem krótko. Mamy dwa rodzaje lokatorów: jedni już od pół roku nie płacą nikomu, inni – płacą magistratowi kary lub zaległe podatki za gospodarza. Przy tym stróż nie odbiera pensji, dach zacieka, cyrkuł ekscytuje nas, ażebyśmy wywieźli śmiecie, jeden lokator wytoczył nam proces o piwnicę, a dwu lokatorów procesują się o obelgi z powodu strychu... Co się zaś tyczy – dodał po chwili, nieco zmieszany – co się zaś tyczy dziewięćdziesięciu rubli, które ja będę winien szanownemu panu Wokulskiemu...

Źródło: Bolesław Prus, *Lalka*, t. 2, oprac. J. Bachórz, Wrocław 1991, s. 51–58.



Rynek Starego Miasta w Warszawie, po lewej: Strona Kołtąjąca, w tle: Strona Dekerta, zwana dawniej „miejską”, między 1882 a 1888

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.



Ulica Nowy Świat w Warszawie, około 1870

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.



Ulica Nowy Świat w Warszawie w II połowie XIX wieku, lata 80. XIX wieku

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

---

Inną charakterystyczną grupą ukazaną w *Lalce* są Żydzi zamieszkujący Warszawę. Do tego grona bohaterów należy Szlangbaum, o którym mowa we fragmencie *Pamiętnika starego subiekta*. Rzecki wspomina w swoim pamiętniku, jak Wokulski pomógł Szlangbaumowi:

## ***Lalka***

Otóż Szlangbaum jest w całym znaczeniu porządnym obywatelem, a mimo to wszyscy go nie lubią, gdyż – ma nieszczęście być starozakonnym... [...]

Wrócił z Syberii razem ze Stachem i doktorem Szumanem i zaraz wstąpił do chrześcijańskiego sklepu, choć Żydzi dawali mu lepsze warunki. Od tej też pory ciągle pracował u chrześcijan i dopiero w roku bieżącym wymówili mu posadę.

W początkach maja pierwszy raz przyszedł do Stacha z prośbą. Był bardziej skurczony i miał czerwieńsze oczy niż zwykle.

– Stachu – rzekł pokornym głosem – utonę na Nalewkach, jeżeli mnie nie przygarniesz.

– Dlaczegożeś od razu do mnie nie przyszedł? – spytał Stach.

– Nie śmiałem... Bałem się, żeby nie mówili o mnie, że Żyd musi się wszędzie wkręcić. I dziś nie przyszedłbym, gdyby nie troska o dzieci.

Stach wzruszył ramionami i natychmiast przyjął Szlangbauma z pensją półtora tysiąca rubli rocznie.

Nowy subiekt od razu wziął się do roboty, a w pół godziny później mruknął Lisiecki do Klejna:

– Co tu, u diabła, tak czosnek zalatuje, panie Klejn?...

Zaś w kwadrans później, nie wiem już z jakiej racji, dodał:

– Jak te kanalie Żydy cisną się na Krakowskie Przedmieście! Nie mógłby to parch, jeden z drugim, pilnować się Nalewek albo Świętojerskiej?

Szlangbaum milczał, tylko drgały mu czerwone powieki.

Szczęściem, obie te zaczepki słyszał Wokulski. Wstał od biurka i rzekł tonem, którego, co prawda, nie lubię:

– Panie... panie Lisiecki! Pan Henryk Szlangbaum był moim kolegą wówczas, kiedy działo mi się bardzo źle. Czybyś więc pan nie pozwolił mu kolegować ze mną dziś, kiedy mam się trochę lepiej?...

Źródło: Bolesław Prus, *Lalka*, tłum. J. Bachórz, Wrocław 1991.

Powyższy fragment ilustruje, jak Prus za pomocą charakterystycznej grupy społecznej ukazuje usposobienie swoich bohaterów, zwłaszcza Wokulskiego. Ten bowiem wchodzi w relacje zarówno z Żydami, arystokracją, mieszczaństwem, styka się również z biedotą zamieszkującą Powiśle. Jego zachowania i reakcje składają się na portret psychologiczny i umożliwiają czytelnikowi ocenę postaci.

## Słownik

### język środowiskowy

też: socjolekt, gwara środowiskowa, slang, jako odmiana języka narodowego w przeciwieństwie do języka ogólnego charakteryzuje się zasięgiem użycia ograniczonym do jednego środowiska, wyodrębniającego się z ogółu społeczeństwa albo pod względem wieku (jęz. młodzieżowy), albo pod względem wykonywanego zawodu (gwara zawodowa, profesjonalizm), lub też pod względem rodzaju działalności społecznej (np. gwara partyjna); swoisty typ języka środowiskowego reprezentują języki (gvary) grup społecznych, celowo izolujących się od społeczeństwa (np. gwara złodziejska); z wyjątkiem tych

ostatnich pozostałe języki środowiskowe różnią się od języka ogólnego zwykle tylko słownictwem i frazeologią; zasadniczo istnieją tylko w postaci mówionej, choć bywają również wykorzystywane jako tworzywo w utworach artystycznych

### **stylizacja językowa (stylizowanie)**

świadomy zabieg w procesie kształtowania wypowiedzi, mający na celu nadanie jej cech właściwych określonemu stylowi; dla celów stylizacji językowej używa się np. w powieści historycznej środków językowych charakterystycznych dla danej epoki, a w powieści obyczajowej – stylu charakterystycznego dla określonych grup społecznych np. rzemieślników, lokajów, mieszczaństwa, arystokracji



# Mapa myśli

---

## Polecenie 1

Społeczeństwo w *Lalce* dzieli się na klasy i grupy społeczne: arystokrację, szlachtę, mieszczaństwo, studentów i biedotę. Przypisz do każdej grupy jej przedstawicieli. Omów ich pozycję oraz aspiracje. o funkcje, jakie pełnią poszczególne grupy.

## Polecenie 2

Scharakteryzuj wybranego bohatera *Lalki*.

# Sprawdź się

---

Pokaż ćwiczenia:   

## Ćwiczenie 1



Jakim socjolektem i idiolektem posługiwali się mieszkańcy Warszawy – reprezentanci różnych warstw społecznych? Dopasuj nazwisko bohatera oraz styl języka lub nazwę grupy społecznej, która się nim posługuje, do odpowiedniego cytatu. Wyjaśnij, co język mówi o jego użytkownikach.

| Cytat                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                  | Postać mówiąca | Styl języka lub grupa społeczna |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------|---------------------------------|
| <p>„– Czyżby pan chciał satysfakcji? – spytał [...].<br/>– Właśnie.<br/>– W takim razie służę – rzekł [...], szukając biletu. – Ach, do licha!<br/>Nie wziąłem biletów... Może pan ma notatnik z ołówkiem, panie Wokulski?...”</p> <p>Bolesław Prus, <i>Lalka</i>, oprac. Józef Bachórz, Wrocław 1991, t. 1, s. 354.</p>                                                                                                                                                                                                                                                                                                               |                |                                 |
| <p>„– [...] Ja już nie mam nikogo, a choćbym nawet miała, nie mogłabym przyjmować u siebie ludzi tak chciwych i ordynarnych. Familia zaś mego męża wypiera się mnie, gdyż nie pochodzę ze szlachty; co im zresztą nie przeszkadzało wytumanić ode mnie ze dwieście tysięcy rubli. Dopóki pożyczalam im, na wieczne nieoddanie, politykowali ze mną; ale gdy się opatrzyłam, zerwali stosunki i nawet oni to namawiali mego nieszczęśliwego męża, ażeby położył mi areszt na majątku. O, co ja przeżyłam z tymi ludźmi!... – dodała płacząc”.</p> <p>Bolesław Prus, <i>Lalka</i>, oprac. Józef Bachórz, Wrocław 1991, t. 2, s. 302.</p> |                |                                 |

| Cytat                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                             | Postać mówiąca | Styl języka lub grupa społeczna |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------|---------------------------------|
| <p>„– Pokłócili się w tańcu – ciągnął elegant błyskając mu brzytwą przed oczyma – i proszę sobie wyobrazić, że jeden chcąc kopnąć drugiego w wystawę – uderzył damę!... Zrobił się hałas... pojedynek... Mnie naturalnie wybrano na sekundanta i właśnie byłem dziś w kłopotcie, bom miał tylko jeden pistolet, kiedy przed półgodziną przychodzi do mnie obrażający i mówi, że nie głupi strzelać się i że obrażony – może mu oddać, byle tylko raz... Główkę na prawo, <i>s’il sous plaît</i>... No, wie pan, byłem tak oburzony (przed półgodziną), że porwałem faceta za galeryjkę, kolanem w antresolę i – won! za drzwi. Z takim błaznem strzelać się niepodobna, <i>n’est-ce pas?</i>... Teraz na lewo, <i>s’il vous plaît</i>”.</p> <p>Bolesław Prus, <i>Lalka</i>, oprac. Józef Bachórz, Wrocław 1991, t. 1, s. 405.</p> |                |                                 |
| <p>„– Poszłam na groby – mówiła dalej dziewczyna – myślałam, że się trochę rozerwę. Gdzie tam, com wspomniała o starej, to aż mi łzy pociekły ze złości. Zaczęłam prosić pana Boga, ażeby albo starą choroba zatłukła, albo żebym ja od niej wyszła. I widać Bóg wysłuchał, kiedy ten pan chce mnie zabrać”.</p> <p>Bolesław Prus, <i>Lalka</i>, oprac. Józef Bachórz, Wrocław 1991, t. 1, s. 184.</p>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                            |                |                                 |
| <p>„– Tylko niech pan żara wraca, bo już pora ubierać się i fryżjer przyjdzie.<br/> – Nie potrzeba – odparł Stach.<br/> – Przecie nie uczeszany nie pójdzie pan tańczować...<br/> – Nie idę na bal.<br/> {...} rozłożył ze zdziwieniem ręce i rozstawił nogi.<br/> – Czo pan dziś wyrabia – zawołał. – Pan tak robi, jakby pan miał źle w głowie... Pan Łęczki tak prosił...”</p> <p>Bolesław Prus, <i>Lalka</i>, oprac. Józef Bachórz, Wrocław 1991, t. 2, s. 352.</p>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                           |                |                                 |



| Cytat                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                     | Postać mówiąca | Styl języka lub grupa społeczna |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------|---------------------------------|
| <p>„– Pani, są rzeczy, których się nigdy nie zapomina. Jeżeli jednak rozkazuje pani pięć i trzy czwarte, będę służył, w nadziei, że niebawem znowu zaszczyci nas pani swoją obecnością. Bo rękawiczki pięć i trzy czwarte – dodał z lekkim westchnieniem, podsuwając jej kilka innych pudełek – stanowczo zsuną się z rączek...”</p> <p>Bolesław Prus, <i>Lalka</i>, oprac. Józef Bachórz, Wrocław 1991, t. 1, s. 124.</p>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                |                |                                 |
| <p>„– Za pół godziny – rzekł do Marianny, spoglądając na złoty zegarek – jaśnie pan powinien być, bo co dzień sypia od godziny czwartej do piątej.</p> <p>– Cóż, nudno tu pannie? – dodał. – No, ale ja pannę rozruszam...</p> <p>– Marianno!... Marianno, chodź tutaj!... – zawołała ze swego pokoju baronowa.</p> <p>– Cóż panna zaraz tak lecis? – zapytał [...]. – Ucieknij starej interes czy co?... Niech trochę poczeka...</p> <p>– Kiedy boję się, bo strasznie zła – szepnęła Marianna, wydzierając mu się z rąk.</p> <p>– Zła, boś ją sama panna zepsuła. Im tylko pozwolić, to by zaraz człowiekowi kotki na łbie ciosali... Z baronem będziesz panna miała łżej, bo to koneser. Ale ubrać się panna musisz inaczej, nie tak po tercjarzku. My nie lubimy zakonnic”.</p> <p>Bolesław Prus, <i>Lalka</i>, oprac. Józef Bachórz, Wrocław 1991, t. 2, s. 427.</p> |                |                                 |

parodia języka arystokracji

Fitulski – fryzjer

język gwarowy wiejski (ludowy) – ż, sz, cz zamiast z, s, c -w celu uniknięcia mazurzenia

kwiecisty i zanieczyszczony zapożyczeniami język usługodawcy

Maria (Marianna)

język przesadnie uprzejmy warstwy kupieckiej

bogate mieszczaństwo

służący Wokulskiego (famulus)

baron Krzeszowski

baronowa Krzeszowska

Mraczewski

pospolity i ordynarny język ulicy

Leon – kamerdyner Krzeszowskiego

arystokracja



## Ćwiczenie 2



Na podstawie przytoczonego fragmentu powieści oceń prawdziwość podanych stwierdzeń. Wybierz Prawda, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo Fałsz – jeśli jest fałszywe.

” Boleśław Prus

### *Lalka*

Sędzia był zdziwiony wykrzyknikiem, ale ja nie. Spostrzegłem bowiem, że pan Patkiewicz, nie odejmując rąk od piersi, nagle wywrócił oczy i opuścił dolną szczękę w taki sposób, że zrobił się podobny do stojącego trupa. Jego twarz i cała postawa istotnie mogła przerazić nawet zdrowego człowieka.

– Najokropniejsze jest to, że ci panowie wylewają oknem jakieś płyny...

– Czy na panią? – spytał zuchwale pan Maleski.

Baronowa posiniała z gniewu, ale umilkła; wstyd jej było przyznać się.

– Cóż dalej? – rzekł sędzia.

– Ale najgorsze ze wszystkiego (przez co nawet wpadłam w nerwową chorobę), że ci panowie po kilka razy na dzień stukają do mego okna trupią główką...

– Tak panowie robią? – zapytał sędzia.

– Będę miał honor objaśnić pana sędziego – odparł Maleski z postawą człowieka, który chce odtańczyć menueta. – Nam służy stróż domu, mieszkający na dole; ażeby więc nie marnować się

schodzeniem i wchodzeniem na trzecie piętro, mamy u siebie długi sznur, wieszamy na nim co jest pod ręką (może czasem zdarzyć się i trupia główka), i... pukamy do jego okna – zakończył tak słodkim tonem, że trudno było przestraszyć się równie delikatnego pukania.

– Ach, Boże!... – krzyknęła znowu pani baronowa, zataczając się.

– Oczywiście, chora kobieta... – mruknął Maleski.

– Nie chora! – zawołała baronowa. – Ale wysłuchaj mnie, panie sędzio!... Ja nie mogę patrzeć na tego drugiego... bo on ciągle robi miny jak nieboszczyk... Ja niedawno straciłam córkę!... – zakończyła ze łzami.

– Słowo honoru, że ta pani ma halucynacje – rzekł Maleski. – Kto tu jest podobny do nieboszczyka?... Patkiewicz?... taki przystojny chłopak!... – dodał, wypychając naprzód mizernego kolegę, który... w tej chwili właśnie już po raz piąty udawał trupa.

Źródło: Bolesław Prus, *Lalka*, oprac. J. Bachórz, Wrocław 1991, s. 326–327.

| Zdanie                                                                                                                                                   | Prawda                | Fałsz                 |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------|-----------------------|
| Sytuacja dotyczy eksmisji studentów, których chce się pozbyć Krzeszowska po zakupie kamienicy, ponieważ sprowadzają do siebie kobiety lekkich obyczajów. | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| Sprawa sądowa o czynsz odbywa się równolegle z procesem o skradzioną lalkę.                                                                              | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| Studenci mieszkali we trzech na poddaszu kamienicy pani Krzeszowskiej.                                                                                   | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| Krzeszowska ukazana jest jako pozbawiona skrupułów bankrutka.                                                                                            | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| Studenci błaznują po to, by zrobić na złość Krzeszowskiej i ją ośmieszyć.                                                                                | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |

| Zdanie                                                                                                                                                       | Prawda                | Fałsz                 |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------|-----------------------|
| Maleski tańczy przed sędzią menueta, by rozbawić widownię.                                                                                                   | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| Baron Krzeszowski namówił żonę do wytoczenia procesu o czynsz.                                                                                               | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| Kamienica Łęckich bardzo wyraźnie odzwierciedla społeczne podziały i strukturę: różny stan majątkowy obywateli Warszawy, ich pozycję i zajmowane stanowiska. | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |

### Ćwiczenie 3



Przypomnij sobie opis pierwszych lat życia Rzeckiego i jego dorastanie w sklepie. Porównaj je z dzieciństwem Helusi Stawskiej, Wicka Wirskiego i innych małych bohaterów w *Lalce*. Uzupełnij notatkę.

Dzieci nie uczęszczały do regularnych szkół. Od najmłodszych lat musiały  rodzicom. Dorośli często stosowali kary cielesne oraz . Dzieci jednak nie zawsze były karne i łobuzowały tak jak . Szczególnie te uboższe nie miały zbyt dużo . Często się nudziły, pozostając same lub z babcią w domu, tak jak np. . Dzieciństwo nie zawsze było czasem , ale wielu konfrontacji z .

trudną rzeczywistością

Helusia

zabawek i rozrywek

system zakazów i nakazów

pracować lub pomagać

młodzi Wirscy

beztroski i zabaw

## Ćwiczenie 4



Jak ukazana jest w *Lalce* sytuacja kobiet: Izabeli, pani Stawskiej, pani Wąsowskiej? Dopasuj poprawne sformułowania.

Izabela Łęcka to ☐ arystokratka ☐ ziemianka ☐ i panna na wydaniu bez posagu. Izabela ☐ bywała ☐ nie bywała ☐ na salonach europejskich i w najlepszych domach.

Pani Stawska ☐ została ☐ nie została ☐ zniesławiona z powodu ucieczki męża.

W wychowaniu Helusi ☐ pomaga ☐ nie pomaga ☐ jej Stanisław Wokulski. Pani

Misiewiczowa, ☐ matka ☐ ciotka ☐ Heleny, ☐ mieszka ☐ nie mieszka ☐ razem z nią pod wspólnym dachem.

Pani Wąsowska, ☐ rozwódka ☐ wdowa ☐ z dużym majątkiem, niezależna finansowo, ☐ proponuje ☐ nie proponuje ☐ Wokulskiemu papierowe(-go) małżeństwo (-a) bez zobowiązań.



## Ćwiczenie 5



Zdecyduj, która z kobiet, według ciebie, najlepiej spełniałaby rolę żony Stanisława Wokulskiego. Uzasadnij wybór, uzupełniając tabelę podanymi informacjami.

| Kobieta i jej życiowa sytuacja | Czy byłaby dobrą żoną dla Wokulskiego? Argumenty za: | Czy byłaby dobrą żoną dla Wokulskiego? Argumenty przeciw: |
|--------------------------------|------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------|
| Izabela Łęcka                  | <div></div>                                          | <div></div>                                               |
| Pani Stawska                   | <div></div>                                          | <div></div>                                               |
| Pani Wąsowska                  | <div></div>                                          | <div></div>                                               |

mądra; dowcipna; obyta towarzysko; zna życie i mężczyzn; potrafi być oddana, a równocześnie kokieteryjna i zawsze atrakcyjna; ma różne znajomości (koneksje)

ma dziecko z innego związku; nieuregulowaną (do pewnego czasu) sytuację małżeńską; mieszka z matką; uległa, godzi się na zaistniałą sytuację życiową, nie podejmuje wyzwań

zamknięta we własnym świecie; nie zna prawdziwego życia; nie rozmawia szczerze; nie kocha Wokulskiego; małżeństwo traktuje jako transakcję handlową

piękna kobieta; z tego samego stanu zubożałej szlachty co Wokulski; jest w nim zakochana; rozumie go i potrafi z nim rozmawiać; oddana; szczerza

może po czasie porzucić Wokulskiego dla innego mężczyzny; zbyt energiczna; za bardzo ekstrawertyczna; lubi zwracać na siebie uwagę

panna postawna i ładna z wysokiego rodu; obyta na salonach; zna języki obce; odnajduje się w sytuacjach towarzyskich; potrafi prowadzić konwersację

## Ćwiczenie 6



Poniższy cytat uczynź tezą do rozważań na temat: Jaka jest Warszawa Bolesława Prusa w *Lalce*? Napisz konspekt (plan twórczy) szkicu krytycznego.

” Ewa Paczoska

### ***Lalka, czyli rozpad świata***

Prus ukazuje miasto bez „środka”, odarte ze znaczeń symbolicznych, żyjące jedynie teraźniejszością. *Lalka* jest jedną z wielu powieści Prusa o destrukcji więzi międzyludzkich, w sposób najwyrazistszy natomiast pokazuje rozchwianie naturalnej, historycznej łączności człowieka z przestrzenią.

Źródło: Ewa Paczoska, *Lalka, czyli rozpad świata*, Warszawa 2008, s. 29.

## Ćwiczenie 7



Na podstawie poniższych fragmentów porównaj zawarte w nich opisy przestrzeni. Zwróć uwagę na to, jak przedstawione zostają w nich centrum i peryferie miasta.

” Boleśław Prus

### *Lalka*

„Nigdzie nie wejdziemy po tej leżącej drabinie – myślał. – To chory kąt, dziki kąt”.

I rozważał, pełen goryczy, że ten płat ziemi nadrzecznej, zasypany śmieciem z całego miasta, nie urodzi nic nad parterowe i jednopiętrowe domki barwy czekoladowej i jasnożółtej, ciemnozielonej i pomarańczowej. Nic, oprócz białych i czarnych parkanów, otaczających puste place, skąd gdzieniegdzie wyskakuje kilkupiętrowa kamienica, jak sosna, która ocalała z wyciętego lasu, przestraszona własną samotnością.

„Nic, nic!...” – powtarzał, tułając się po uliczkach, gdzie widać było rudery zapadnięte niżej bruku, z dachami porośniętymi mchem, lokale z okiennicami dniem i nocą zamkniętymi na sztaby, drzwi zabite gwoździami, naprzód i w tył powychylane ściany, okna łatanie papierem albo zatkane łachmanem.

Źródło: Boleśław Prus, *Lalka*, oprac. J. Bachórz, Wrocław 1991, s. 136–137.

” Boleśław Prus

### *Lalka*

Pan Tomasz Łęcki z jedyną córką Izabelą i kuzynką panną Florentyną nie mieszkał we własnej kamienicy, lecz wynajmował lokal, złożony z ośmiu pokoiów, w stronie Alei Ujazdowskiej. Miał tam salon o trzech oknach, gabinet własny, gabinet córki, sypialnię dla siebie, sypialnię

dla córki, pokój stołowy, pokój dla panny Florentyny i garderobę, nie licząc kuchni i mieszkania dla służby[...].

Mieszkanie posiadało wielkie zalety. Było suche, ciepłe, obszerne, widne. Miało marmurowe schody, gaz, dzwonki elektryczne i wodociągi. Każdy pokój w miarę potrzeby łączył się z innymi lub tworzył zamkniętą w sobie całość. Sprzętów wreszcie miało liczbę dostateczną, ani za mało, ani za wiele, a każdy odznaczał się raczej wygodną prostotą aniżeli skaczącymi do oczu ozdobami. Kredens budził w widzu uczucie pewności, że z niego nie zginą srebra; łóżko przywodziło na myśl bezpieczny spoczynek dobrze zasłużonych; stół można było obciążyć, na krześle usiąść bez obawy załamania się, na fotelu marzyć.

Źródło: Bolesław Prus, *Lalka*, oprac. J. Bachórz, Wrocław 1991, s. 74–75.

## Ćwiczenie 8



Na podstawie podanych fragmentów oraz całej powieści ustal, w jaki sposób w *Lalce* są opisywane bogate i biedne mieszkania Warszawy. Zredaguj odpowiedzi na pytania:

1. Jakie różnice dostrzegasz w opisach domów Powiśla i Alei Ujazdowskich?
2. Dlaczego Warszawę można nazwać miastem kontrastów?
3. Czego dowiadujemy się o mieszkańcach Warszawy z tych opisów?

## Praca domowa

Przeczytaj podane poniżej hasło słownikowe definiujące pojęcie miasta. Na podstawie informacji słownikowej wypisz w punktach, w czym przejawiało się zjawisko zwane *urbanizmem* oraz jak jest traktowany motyw miasta w powieści *Lalka*.

### ” Miasto

Miasto aż do XIX w. zajmowało podrzędną pozycję w hierarchii polskich tematów literackich. Rzadko budziło zainteresowanie pisarzy doby staropolskiej, niewiele więcej uwagi poświęcali mu twórcy oświeceniowi. W literaturze 2. połowy XVIII w. wyraźnie brzmiał przy tym ton niechęci do uznawanej za obcą cywilizacji wielkomiejskiej, [...] [autorzy] niejednokrotnie przedstawiali rzeczywiste i fantastyczne metropolie jako deprawujące szlachecką młodzież siedliska zła i występku.

Wiek XIX, w którym na zachodzie Europy (a przede wszystkim w literaturze francuskiej i angielskiej) urbanizm szybko stał się ważnym problemem ideowo-estetycznym, nie od razu przyniósł zmianę statusu tematyki miejskiej w literaturze polskiej. [...] nieobojętna była w tym wypadku antyurbanistyczna postawa czołowych twórców romantycznych (J. Słowacki, A. Mickiewicz) wyrażająca m.in. ich rozczarowanie do skomercjalizowanej cywilizacji burżuazyjnej, której symbolem stawała się wielka metropolia.

Jednak dopiero w prozie międzypowstaniowej miasto zaczęło stawać się trwałym elementem literackich odwzorowań rzeczywistości; już nie tylko epizody, ale i główne zręby akcji fabularnych poczęto lokować w Warszawie, Lwowie, Wilnie,

Krakowie. Jako intrygujące zjawisko cywilizacyjne prowokowało do coraz liczniejszych prób poznania jego społecznego i moralnego charakteru, do szukania prawdy o nim i jego mieszkańcach nie tylko w reprezentacyjnych dzielnicach, ale i w ubogich zaułkach, wśród pracowitego mieszczaństwa, a nawet w środowiskach nędzy i przestępstwa. Jednym z ważnych stymulatorów tego procesu było oddziaływanie wzorów literackich odnajdywanych w prozie zachodnioeuropejskiej (przede wszystkim w twórczości E. Sue, H. Balzaca, Ch. Dickensa. P. de Kocka).

[...]

Lata 1864-1890 ostatecznie usankcjonowały pełnoprawną obecność urbanizmu w literaturze polskiej. Wprawdzie nie zdystansował on dominującej nadal tematyki wiejskiej, niemniej wydatnie zwiększył swój stan posiadania, m.in. szerzej wkraczając do dramatu i poezji. Wiązało się to zarówno z programowymi preferencjami pozytywistów, jak i z rozwojem kapitalizmu na ziemiach polskich, a zwłaszcza w Królestwie, gdzie zintensyfikowała ów proces reforma uwłaszczeniowa. Nieobojętne w tym wypadku były także wpływy francuskiego naturalizmu, a przede wszystkim pisarstwa E. Zoli, oraz wcześniejsze doświadczenia rodzimej prozy, z których nadal chętnie korzystano. Awans dużych ośrodków miejskich (przede wszystkim Warszawy) do rangi krajowych centrów społeczno-gospodarczych rodził – zgodnie ze stawianymi ówczesnej literaturze zadaniami poznawczymi i społecznymi – potrzebę szerszego i precyzyjniejszego niż w 30-leciu międzypowstaniowym rozpoznania ich istoty i struktury. Ważną

rolę dokumentacyjną odgrywała w tym względzie felietonistyka [...]. Podobną problematykę podejmowano w wielu utworach nowelistycznych, szkicach, obrazkach wierszem i prozą, dużo uwagi poświęcając zwłaszcza niższym warstwom ludności miejskiej. [...]

Szczytowym osiągnięciem urbanizmu w ówczesnej literaturze polskiej była bez wątpienia *Lalka* Prusa, zalecająca się niespotykaną w innych utworach wszechstronnością prezentacji organizmu wielkomiejskiego. Ukazywała ona rozległą panoramę warszawskiej społeczności (od lumpenproletariatu Powiśla po rezydujących w metropolii arystokratów), przedstawiała charakterystyczne dla miasta zjawiska obyczajowe, społeczne i ekonomiczne w całej ich złożoności i dynamice, przynosiła wreszcie kreślony z wyjątkową dbałością o realia, szeroko zakrojony pejzaż warszawskich ulic, placów, ogrodów, ubogich przedmieść i dzielnic rezydencjonalnych. *Lalka* w wyrazisty sposób zaakcentowała pełną już nobilitację tematyki miejskiej w literaturze polskiej. [...]

Źródło: *Miasto*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. A. Kowalczykowej, J. Bachórz, Wrocław 1994, s. 543–546.



# Dla nauczyciela

---

**Autor:** Anna Grabarczyk

**Przedmiot:** Język polski

**Temat:** Mieszkańcy miasta w *Lalce* Bolesława Prusa

**Grupa docelowa:**

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

**Podstawa programowa:**

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

1) rozumie podstawy periodyzacji literatury, sytuuje utwory literackie w poszczególnych okresach: starożytność, średniowiecze, renesans, barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska, dwudziestolecie międzywojenne, literatura wojny i okupacji, literatura lat 1945–1989 krajowa i emigracyjna, literatura po 1989 r.;

2) rozpoznaje konwencje literackie i określa ich cechy w utworach (fantastyczną, symboliczną, mimetyczną, realistyczną, naturalistyczną, groteskową);

3) rozróżnia gatunki epickie, liryczne, dramatyczne i synkretyczne, w tym: gatunki poznane w szkole podstawowej oraz epos, odę, tragedię antyczną, psalm, kronikę, satyrę, sielankę, balladę, dramat romantyczny, powieść

poetycką, a także odmiany powieści i dramatu, wymienia ich podstawowe cechy gatunkowe;

6) rozpoznaje w tekstach literackich: ironię i autoironię, komizm, tragizm, humor, patos; określa ich funkcje w tekście i rozumie wartościujący charakter;

7) rozumie pojęcie groteski, rozpoznaje ją w tekstach oraz określa jej artystyczny i wartościujący charakter;

8) wykazuje się znajomością i zrozumieniem treści utworów wskazanych w podstawie programowej jako lektury obowiązkowe;

9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;

10) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania: świata przedstawionego (fabuły, bohaterów, akcji, wątków, motywów), narracji, sytuacji lirycznej; interpretuje je i wartościuje;

15) wykorzystuje w interpretacji utworów literackich potrzebne konteksty, szczególnie kontekst historycznoliteracki, historyczny, polityczny, kulturowy, filozoficzny, biograficzny, mitologiczny, biblijny, egzystencjalny;

### III. Tworzenie wypowiedzi.

#### 2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

1) zgadza się z cudzymi poglądami lub polemizuje z nimi, rzeczowo uzasadniając własne zdanie;

2) buduje wypowiedź w sposób świadomy, ze znajomością jej funkcji językowej, z uwzględnieniem celu i adresata, z zachowaniem zasad retoryki;

### IV. Samokształcenie.

9. wykorzystuje multimedialne źródła informacji oraz dokonuje ich krytycznej oceny;

#### Lektura obowiązkowa

23) Bolesław Prus, Lalka, Z legend dawnego Egiptu;

### **Kształtowane kompetencje kluczowe:**

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

### **Cele operacyjne. Uczeń:**

- pozna bliżej typy postaci ukazanych w *Lalce* i scharakteryzuje je na podstawie ich idiolektu oraz socjolektu (stylizacji językowej Prusa);
- ustali, czym charakteryzują się poszczególne stany społeczne bohaterów powieści;
- wyszuka i omówi fragmenty, w których narrator ujawnia się jako bystry obserwator zachowań ludzkich i humorysta.

### **Strategie nauczania:**

- konstruktywizm;
- konektywizm.

### **Metody i techniki nauczania:**

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja.

### **Formy pracy:**

- praca indywidualna;

- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

### **Środki dydaktyczne:**

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda;
- *Lalka* Bolesława Prusa.

### **Przebieg lekcji**

#### **Przed lekcją:**

1. Nauczyciel prosi uczniów o przypomnienie sobie treści lektury *Lalka* i na tej podstawie przygotowanie odpowiedzi do zadania.

## Ćwiczenie 1

| Postacie w <i>Lalce</i> | Status społeczny   | Pozycja społeczna                                                                                                          | Sytuacja życiowa                                                                                  |
|-------------------------|--------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Wirski                  | zarządca kamienicą | szanowany obywatel w ciężkim położeniu finansowym; jego pozycja w mieście jest niższa, niż kiedy był właścicielem ziemskim | stary wiarus, który walczył w legionach; stracił majątek ziemski i musiał przenieść się do miasta |
|                         |                    |                                                                                                                            |                                                                                                   |
|                         |                    |                                                                                                                            |                                                                                                   |
|                         |                    |                                                                                                                            |                                                                                                   |
|                         |                    |                                                                                                                            |                                                                                                   |
|                         |                    |                                                                                                                            |                                                                                                   |

2. Uczniowie przynoszą na lekcję egzemplarze *Lalki*, aby móc z nich korzystać podczas zajęć i rozwiązywania ćwiczeń.

### Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel wyświetla na tablicy uczniom temat i cele zajęć. Prosi, by na ich podstawie uczniowie sformułowali kryteria sukcesu.
2. Dyskusja. Nauczyciel zadaje uczniom pytanie: Jaki portret mieszkańców wyłania się z *Lalki* Bolesława Prusa? Prosi uczestników zajęć, aby w parach rozpoczęli wstępną dyskusję na ten temat. Uczniowie dzielą się swoimi spostrzeżeniami na forum, a wybrana osoba zapisuje najważniejsze spostrzeżenia i wnioski z dyskusji na tablicy.

### Faza realizacyjna:

1. Uczniowie zapoznają się z treścią „Przeczytaj”, a następnie przechodzą do mapy myśli. Po zapoznaniu się z nią przypisują w parach do każdej grupy jej przedstawicieli. Omawiają pozycję, aspiracje, role, jakie pełnią poszczególne grupy.
2. Uczniowie dzielą się na kilkusobowe grupy. Każdy zespół przygotowuje charakterystykę wybranego bohatera lektury (każda grupa innego). Po upływie wyznaczonego przez nauczyciela czasu przedstawiciele zespołów przedstawiają wyniki prac.  
Charakterystyki mogą być również przygotowane w ramach zadania domowego.
3. Prowadzący zapowiada uczniom, że w kolejnym kroku będą rozwiązywać ćwiczenia – od najprostszych do najtrudniejszych. Każdy z uczniów robi to samodzielnie. Po ustalonym czasie wybrani uczniowie przedstawiają odpowiedzi, a reszta klasy wspólnie ustosunkowuje się do nich. Nauczyciel w razie potrzeby koryguje odpowiedzi, dopowiada istotne informacje, udziela uczniom informacji zwrotnej.

### **Faza podsumowująca:**

1. Nauczyciel prosi uczniów o wyszukanie w lekturze i omówienie fragmentów, w których narrator ujawnia się jako bystry obserwator zachowań ludzkich i humorysta.
2. Na koniec zajęć nauczyciel raz jeszcze wyświetla na tablicy interaktywnej lub przy użyciu rzutnika temat lekcji i cele zawarte w sekcji „Wprowadzenie”.  
W kontekście wyświetlonych treści prosi uczniów o rozwinięcie zdania: Na dzisiejszych zajęciach nauczyłem się...

### **Praca domowa:**

1. Praca domowa z e-materiału:

Przeczytaj podane poniżej hasło słownikowe definiujące pojęcie miasta. Na podstawie informacji słownikowej wypisz w punktach, w czym przejawiało się zjawisko zwane *urbanizmem* oraz jak jest traktowany motyw miasta w powieści *Lalka*.

## **Materiały pomocnicze:**

- <https://culture.pl/pl/wydarzenie/warszawa-lalki-boleslaw-prusa>
- <https://dzieje.pl/rozmaitosci/warszawa-z-lalki-100-lat-po-smierci-boleslaw-prusa>

## **Wskazówki metodyczne**

- Uczniowie mogą przed lekcją zapoznać się z multimediami z sekcji „Mapa myśli”, aby aktywnie uczestniczyć w zajęciach i pogłębiać swoją wiedzę.